



BIULETYN

KOŁA MIŁOŚNIKÓW DZIEJÓW GRUDZIĄDZA

KLUB „CENTRUM” SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



Rok VI:2008

Numer 14 (167)

Data odczytu: 9.4.2008

Data wydania: 9.4.2008

728. spotkanie

Słowo wstępne: Tadeusz Rauchfleisz

Wieczór wspomnień...

Tadeusz Gust – dyrygent grudziądzkich chórów

Tadeusz Gust - urodził się 9.03.1920 roku w Szubinie. Szkołę podstawową ukończył w Grudziądzu. Muzyczne wykształcenie zdobył w szkole organistów w Pelplinie, a następnie w trzyletnim seminarium z zakresu średniej szkoły muzycznej przy Wojewódzkim Domu Kultury w Bydgoszczy. Tadeusz Gust opanował umiejętność gry na 5 instrumentach.

W maju 1950 roku Tadeusz Gust zostaje dyrygentem chóru św. Cecylii, kiedy to z powodu nadmiaru obowiązków z chórem tym rozstał się Paweł Osiński. Chór Cecylia pod kierownictwem nowego dyrygenta podnosi poziom artystyczny, wraca też jego popularność.

Już w 1952 roku chór liczy 40 osób. W roku 1953 na konkursie śpiewaczym w Toruniu zdobywa III miejsce wśród chórów w III kategorii, a następnie w Grudziądzu w tym samym roku miejsce I i tym samym awansuje do II kategorii chórów mieszanych. W jubileuszowym 1955 roku Tadeusz Gust wraz ze swymi śpiewakami oraz chórem męskim Echo zorganizował w Grudziądzu zjazd śpiewaczy, a następnie koncert i akademię z okazji 10-lecia pracy artystycznej chóru św. Cecylii.

Intensywna praca dyrygenta nad nowym repertuarem i poziomem zespołu zaowocowała w kolejnym roku nagraniami w rozgłośni bydgoskiej Polskiego Radia oraz uzyskaniem I miejsca w eliminacjach II kategorii chórów w Inowrocławiu zorganizowanych przez Pomorski Związek Śpiewaczy. Uzyskanie w kwalifikacjach I miejsca zapewniło chórowi św. Cecylii wejście do grona najlepszych, czyli do I kategorii.

Chór z powodu nazwy, a także z powodu religijnego repertuaru, który wykonuje ma poważne kłopoty natury politycznej. Dyrygentowi grozi utrata pracy, chórzyści są nękanii i sprawdzani przez funkcjonariuszy SB. Jak czytamy w jednym z dokumentów „nazwa Cecylia raziła czułe ucho komunistów”. W związku z tym podjęto decyzję o zmianie nazwy. W roku 1955 zespół zmienia nazwę na Stowarzyszenie Śpiewu Harmonia. W tym samym roku na konkursie śpiewaczym w Toruniu chór zajmuje II miejsce.

Kolejne lata to okres nadal bogaty w koncerty i zjazdy śpiewacze. Dopiero na początku lat sześćdziesiątych sytuacja w Harmonii zaczyna się pogarszać, maleje ilość członków, zmniejsza się liczba koncertów. W roku 1964 sytuacja jest już na tyle poważna, że dyrygent i zarząd zwołują 6 czerwca Walne Zebranie, na którym podjęto decyzję o rozwiązaniu chóru. Z chórem tym Tadeusz Gust pracował 14 lat. W tym okresie zadbał o poziom wykonawczy, odpowiedni repertuar i odpowiednią ilość osób w chórze. Ambicje te doprowadziły chór do I kategorii, ożywiły działalność koncertową i towarzyską. Pomimo umiejętności, dużych ambicji i zaangażowania w latach sześćdziesiątych nastąpił regres, z którym nie potrafił poradzić sobie ani dyrygent ani chórzyści. Nie uratowano chóru

Harmonia. Jedyńy chór mieszany, działający w powojennym okresie w Grudziądzu przestał istnieć.

W Grudziądzu nazwisko Tadeusza Gusta do dzisiaj kojarzy się przede wszystkim z chórem męskim Echo. W roku 1971 Gust otrzymuje propozycję pracy w Echu, w związku z planowanym przejściem Pawła Osińskiego na emeryturę. Na pożegnalnym koncercie Pan Osiński uroczyście przekazał batutę nowemu dyrygentowi. Gust objął stanowisko dyrygenta i kierownika artystycznego w bardzo dobrym okresie artystycznym i koncertowym chóru. Echo współpracowało wówczas z mezzosopranistką Stefanią Krzywińską-Toczyską, uczennicą Liceum Pedagogicznego. Wielka, o międzynarodowej sławie śpiewaczka pierwsze kroki stawiała w chórze męskim Echo. Stefania Krzywinska-Toczyska wielokrotnie wraz z chórem nagrywała pieśni dla Polskiego Radia.

Chór pod kierownictwem Tadeusza Gusta regularnie odbywa zajęcia, organizuje koncerty, bierze udział w zjazdach śpiewaczych, dba o odpowiednią ilość członków, np.: w roku 1973 liczy 51 osób, koncertuje 12 razy, odbywa 87 prób, przygotowuje 9 nowych pieśni; w roku 1976 liczy 47 osób, bierze udział w 11 imprezach artystycznych, odbywa 88 prób. W 1975 roku chór świętował Złoty Jubileusz pracy artystycznej. Dyrygent bardzo starannie przygotował zespół do jubileuszowych uroczystości. Na koncercie galowym 25.10.1975 roku w Teatrze Ziemi Pomorskiej obok chóru -jubilata wystąpiła grudziądzka Amatorska Orkiestra Symfoniczna pod batutą Henryka Nowaka i Edyty Matuszewskiej oraz Stefania Krzywinska-Toczyska, wówczas już solistka Opery Bałtyckiej w Gdańsku. Chór Echo pod dyrekcją Tadeusza Gusta wykonał: Zielińskiego – „Powitanie”, Chopina – „Polonez A-dur”, Jana z Lublina „Aleć nade mną Wenus”, Bacha „Arię”, Lachmana „Do Melpomeny”, Moczyńskiego „Dwie dole”; z solistką zaś: Bizeta „Habanerę”, Rybickiego „Góry, doliny”, Lachmana „Ku,ku”. Orkiestra zagrała I część symfonii h-moll Schuberta. W roku 1976 chór potwierdza swój wysoki poziom na Zjeździe Chórów w Nowem i otrzymuje miano najlepszego chóru w województwie toruńskim.

W roku 1980 dochodzi do pierwszego wyjazdu zagranicznego chóru. Tadeusz Gust wraz ze swoimi chórzystami wyjeżdża do Czechosłowacji na zaproszenie zaprzyjaźnionego chóru Hutnik z Trzyńca. Występy i koncerty chóru zostały niezwykle ciepło przyjęte przez tamtejszą publiczność. Zaraz po powrocie chór Echo wziął udział w kolejnym zjeździe śpiewaczym, tym razem w Chełmnie, gdzie po raz kolejny zajął pierwsze miejsce.

W 1980 roku dyrygent Gust przygotowuje chór do obchodów 55-lecia działalności. Poziom wykonawczy i repertuar, jaki znalazł się na koncercie jubileuszowym potwierdzał wysoki poziom chóru. Tadeusz Gust niezwykle obowiązkowy, sumienny i precyzyjny potrafił wydobyć z chórzystów najsztubtelniejsze walory pieśni. Zarażał swoją miłością do muzyki i pieśni chóralnej. Był wzorem dyscypliny, pracowitości i moralności. Wydawało się, że nic nie może tej sytuacji zmienić. Jednak los chciał inaczej. W roku 1982 Pan Tadeusz Gust przeszedł rozległy zawał i zgodnie z zaleceniem lekarzy nie mógł wrócić do pracy artystycznej.

Ostatnio pracował jako organista w swojej parafii w Kościele Najświętszej Marii Panny.

Jest laureatem odznaki „Zasłużony Działacz Kultury” oraz Złotej Odznaki z Laurem przyznawanej przez Zarząd Główny Polskiego Związku Chórów i Orkiestr.

Tadeusz Gust zmarł 12 stycznia 2008 r.

Z Kroniki Chóru Kościelnego im. św. Cecylii przy kościele O.O. Jezuitów w Grudziądzu.

Rok 1945

...Od maja [1945] zabrano się intensywnie do werbowania członków. Udało się za pomocą starszych członków chóru męskiego „Echo” stworzyć podstawy chóru. W miesiącu czerwcu wybrano zarząd składający się z prezesa i dyrygenta w osobie o. Superiora Kurdzieli i 4 członków. Ćwiczone 2 razy w tygodniu, ... tak, że już 12 sierpnia tegoż roku wystąpił chór z koncertem religijnym w kościele farnym... W dwa tygodnie po koncercie odbyło się walne zebranie, gdzie wybrano właściwy i w pełnym składzie zarząd.

Opracował Franciszek Malinowski

... Rok 1950.

...W poszukiwaniu nowego dyrygenta natrafiliśmy każdorazowo na odmowę. Około połowy maja udało nam się pozyskać do przeprowadzenia ćwiczeń do Zjazdu w Grębocinie pana Gustę, także i na wrześniu, na odpust do Rywałdu. Dopiero po wspomnianym odpuście dyrygent Gust zgodził się przejąć na stałe kierownictwo nad zespołem. Dyrygent ten, swą sprężystością i zamiłowaniem do pieśni tak ujął członków, że ci z takim zapałem wzięli się do pracy, że w krótkim czasie tak w kościele jak i w występach świeckich zdobyliśmy sobie popularność u społeczeństwa miasta, okolicy.

Opracował: Franciszek Malinowski.

...Rok 1951.

Rozpoczyna się trzeci rozdział naszego chóru. Nowy etap, nową drogę do rozkwitu daje nam nowy dyrygent p. Tadeusz Gust, swym zapałem i zamiłowaniem do pieśni. Chór nie pozostaje w tyle, lecz dzielnie sekunduje dyrygentowi. Nastaje pełne zrozumienie obydwóch stron i praca nad krzewieniem pieśni płynie melodyjnie w skromnych nowych szeregach. Sale członkowie widząc starania zacnego dyrygentę zabrali się także do powiększenia liczby członków i co pewien czas, za ich pomocą wzmacniamy się liczebnie. Koło nasze przy tak harmonijnej współpracy ma wiele osiągnięć wyższego szczebla w swej kategorii z Związku Śpiewaczym. Ruchliwość towarzystwa zwiększyła się. Odbyliśmy kilka różnych imprez. Wyćwiczono sporo pieśni kościelnych i świeckich.

Opracował Franciszek Malinowski.;

... Rok 1952.

... Takich występów mieliśmy ok. 20. Jest to wyczyn, którym możemy się śmiało poszczycić, zważając, iż w tak krótkim czasie dyrygent Gust podniósł poziom artystyczny naszego zespołu. opr. Franciszek Malinowski.

...Rok 1956

Po 8.1.1956 „Cecylia” stała się „Harmonią” i przeszła pod opieką Domu Kultury GZPGum.

Z dyskusji na zebraniu sprawozdawczo wyborczym nad sprawą zmiany nazwy i przynależności:

... „Stało się dla wszystkich jasne pragnienie O. O. Olgierda [Nassalski]. Jego przewidywania, że chór z biegiem czasu rozpadnie się... . Już nie będą się łamały języki konferansjerów i dławiły gardła „Cecylia” ,która stawała się zawsze na akademiach jakimś chórem bezpańskim, mieszanym, międzyzakładowym, jak go zwykli nazywać zaradni konferansjerzy”.

... Zdawaliśmy sobie w pełni sprawę, w jak trudnej sytuacji był sam dyrygent.

...I 30 4.1956 r. pierwszy koncert w teatrze jako chór „Harmonia”.

(opr. Jerzy Jabłoński, Febronia Miszel [Kubic].

Bibliografia

- ❖ Anna Janosz-Olszowy, Tadeusz Gust, Kalendarz Grudziądzki 2004, Grudziądz 2003, s.137-139.
- ❖ L. Witkowski, Dzieje Polskiego Amatorskiego Ruchu Śpiewaczego w Grudziądzu, Rocznik Grudziądzki, T. VIII, Grudziądz 1983
- ❖ Kronika Chóru Kościelnego im. św. Cecylii przy kościele O.O. Jezuitów w Grudziądzu opracowana przez Franciszka (rękopis).

(L.B.S.)

Redakcja: Tadeusz Rauchfleisz, KMDG. Logo KMDG wykonał Grzegorz Rygielski.